

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI
POZARZĄDOWYMI
(NR 24)
z dnia 2 grudnia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny – podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi (nr 24)

2 grudnia 2025 r.

Podkomisja stała do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- informacja na temat analizy barier w korzystaniu przez NGO z zamówień publicznych (PZP) oraz potrzeb rozwoju klauzul społecznych,
- informacja na temat podniesienia kwoty wolnej od podatku dla osób otrzymujących stypendia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Baranowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Łukasz Jachimowicz** dyrektor Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Grzegorz Płatek** dyrektor Departamentu Prawa Gospodarczego i Analiz Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikiem, **Marta Kapusta** dyrektor Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Iwona Molenda-Detyna** naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikiem, **Artur Kowalski** dyrektor Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej Urzędu Zamówień Publicznych, **Adela Gąsiorowska** zastępczyni dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, **Krzysztof Osiński** specjalista ds. legislacji Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Hubert Taładaj** ekspert ds. współpracy i rzecznictwa Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych oraz **Julia Kwaśniewska** przedstawicielka Mazowieckiego Centrum Wolontariatu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Damian Norwiński** i **Aleksandra Sobarnia** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Tadeusz Tomaszewski (Lewica)**:

Panie i panowie, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Zgodnie z zawiadomieniem dzisiaj w porządku obrad dwa punkty. Pierwszy dotyczący informacji na temat analizy barier w korzystaniu przez organizacje pozarządowe z zamówień publicznych oraz potrzebie rozwoju klauzul społecznych, a drugi dotyczący informacji na temat kwoty wolnej od podatku dla osób otrzymujących stypendia.

Witam serdecznie przybyłych państwa, przedstawicieli rządu i instytucji rządowych. Witam serdecznie panią Małgorzatę Baranowską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ze współpracownikami. Witam uprzejmie pana Łukasza Jachimowicza, dyrektora Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam uprzejmie pana Grzegorza Płatka, dyrektora Departamentu Prawa Gospodarczego i Analiz w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam serdecznie panią Martę Kapustę, dyrektora Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pani naczelnik Iwona Molenda-Detyna reprezentuje Ministerstwo Finansów. Pani Adela Gąsiorowska jest zastępczynią dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

Witam serdecznie przedstawicieli strony społecznej.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego posiedzenia podkomisji.

Kto z państwa czułby się gotowy do przedstawienia informacji dotyczącej analizy barier w korzystaniu przez NGOsy z zamówień publicznych oraz ewentualnie potrzeb rozwoju klauzul społecznych? My to adresowaliśmy do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, tak to było skierowane.

Czy ktoś z państwa? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej Urzędu Zamówień Publicznych Artur Kowalski:

Dzień dobry państwu. Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo, nazywam się Artur Kowalski, jestem dyrektorem Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej w Urzędzie Zamówień Publicznych, który – zgodnie z regulaminem organizacyjnym urzędu – wśród swoich zadań ma również upowszechnianie stosowania szeroko rozumianych zrównoważonych zamówień, w tym klauzul społecznych w zamówieniach.

Jeśli chodzi o temat dzisiejszego spotkania, to przyznam, że byłem nieco zdziwiony tym, że został on sformułowany w taki sposób, że mowa jest o analizie barier w korzystaniu przez NGOsy, organizacje pozarządowe z zamówień publicznych. Liczyłem na to, że to strona społeczna dysponuje analizami, z którymi moglibyśmy się zapoznać. Bo z kolei my mamy perspektywę, że od ponad 20 lat popularyzujemy społeczne zamówienia publiczne i na przestrzeni tych 20 lat podjęliśmy szereg działań, które stopniowo, bo stopniowo, ale zwiększają udział społeczny w zamówieniach. Popularyzujemy informacje na temat korzyści z uwzględniania aspektów społecznych w zamówieniach i, jak pokazuje zeszłoroczne sprawozdanie prezesa Urzędu Zamówień Publicznych z funkcjonowania systemu, ten udział stopniowo rośnie.

Teraz będę mówił z głowy, bo tak pędziłem na to dzisiejsze spotkanie z państwem, że zostawiłem wszystkie materiały, które sobie przygotowałem.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

To na marginesie uprzejma prośba o przesłanie ich do sekretariatu Komisji.

Dyrektor departamentu UZP Artur Kowalski:

Ja mogę tylko powiedzieć...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Ale jak pan wróci. Spokojnie.

Dyrektor departamentu UZP Artur Kowalski:

Prześlę, oczywiście.

Natomiast z tego, co pamiętam, mówimy o zamówieniach o wartości 130 mld zł w ubiegłym roku – takich, które uwzględniają aspekty społeczne. Są to różne aspekty – od zastrzegania zamówień na rzecz organizacji zajmujących się aktywizacją zawodową osób bezrobotnych czy zagrożonych wykluczeniem, po jakiegokolwiek inne. To jest naprawdę szeroki... Ustawa – Prawo zamówień publicznych roztacza przed zamawiającymi bardzo szeroki wachlarz możliwości w tym zakresie.

Wracając do tych 130 mld zł z zeszłego roku, w porównaniu z rokiem 2023 jest to wzrost o ponad 30 mld zł. W 2023 r. zamówienia uwzględniające kwestie społeczne to było 99 mld zł, jeśli chodzi o wartość.

Jeszcze tylko dwa słowa. Z jednej strony my dużo mówimy, zajmujemy się tą problematyką od ponad 20 lat, na równi z zamówieniami zielonymi, innowacyjnymi, które – jak mówiłem – łącznie nazywamy zamówieniami zrównoważonymi. Natomiast to, co zauważyliśmy, poza tym, że jest pewien może nie opór, ale nie wszyscy zamawiający... Jak państwo porównacie wartość 130 mld zł z wartością całego rynku zamówień publicznych, to jest to ciągle niespełna 48% – jeśli się nie mylę – wartości rynku. Natomiast jeszcze nie wszyscy zamawiający z nich korzystają. Zastanawiamy się, dlaczego tak jest – mimo działań edukacyjnych, które podejmujemy. Jedną z odpowiedzi, które znajdujemy, jest to, że problem jest też po stronie strony społecznej, która nie zawsze jest przygotowana na realizację tych zamówień. Przyczyny można więc zidentyfikować po obu stronach, ale – tak jak mówię – sytuacja się poprawia.

A my na stronie Urzędu Zamówień Publicznych mamy specjalną zakładkę poświęconą społecznym zamówieniom publicznym. Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że nie nadwyreżyłem...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję za informację. Już dostrzegam...

Skąd wziął się ten temat na posiedzeniu podkomisji? Po pierwsze, w tym czy w ubiegłym roku, nie pamiętam, jakoś na przełomie, w resorcie pracy i polityki społecznej było coroczne spotkanie z podmiotami ekonomii społecznej. Była tam również pani prezes Urzędu Zamówień Publicznych i rozmawialiśmy o tym. Mówiła ona o aspektach związanych z ograniczoną gotowością do stosowania klauzul społecznych przez podmioty ogłaszające przetargi, a po drugiej stronie wskazywała też na szansę podmiotów ekonomii społecznej, które mogą korzystać właśnie z klauzul społecznych w zamówieniach.

Ale może sytuacja się rozwinie. Pani się zgłasza. Bardzo proszę.

Zastępczyni dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Adela Gąsiorowska:

Dziękuję. Adela Gąsiorowska, zastępczyni dyrektora Narodowego Instytutu Wolności.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałam tylko powiedzieć, że my, jako Narodowy Instytut Wolności, też prowadzimy działania dążące właśnie do tego, żeby promować udzielanie zamówień publicznych organizacjom pozarządowym. W ramach tych działań w ostatnim czasie na nasze zlecenie został przygotowany poradnik dla administracji publicznej dotyczący różnych konkretnych narzędzi, które mogą promować uczestnictwo organizacji pozarządowych w tych postępowaniach, w tym także właśnie klauzule wspierające organizacje w zamówieniach poniżej określonego progu. W tym momencie mamy już merytoryczną treść tego poradnika. Jeszcze trwają prace związane z jego wydaniem.

Oczywiście służymy też pomocą i jeżeli ktoś z państwa instytucji byłby tym zainteresowany, to myślę, że warto byłoby połączyć siły w promowaniu tego rozwiązania. Wiem, że oczywiście różne poradniki są już przygotowywane przez inne instytucje, natomiast tutaj jest on pisany z perspektywy instytucji wprost współpracujących z organizacjami pozarządowymi. Myślę, że jeżeli istniałaby taka możliwość, żeby na przykład za pośrednictwem różnych urzędów centralnych czy wojewodów promować to także wśród samorządowców, to może byłoby to też jakieś rozwiązanie, które wspierałoby to, żeby aktywniej włączać organizacje pozarządowe w realizację zamówień publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Dobra wiadomość. Myślę, że jak już poradnik będzie gotowy, to może właśnie wspólnie w pierwszym półroczu z przedstawicielami administracji rządowej i strony pozarządowej, tak jak pani dyrektor wspomniała, moglibyśmy prowadzić akcję informacyjną na temat większego włączenia się obu stron czy gotowości do korzystania z istniejącego prawa.

Ale chciałbym zapytać w szczególności stronę społeczną albo może i stronę rządową, gdzie dostrzegacie bariery w korzystaniu z tych rozwiązań? Jeśli je dostrzegacie, to jakie? Pan prezes Jerzy Płókarz, uprzejmie zapraszam.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Uprzejmie dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wskażę przykład takich barier. Jest na przykład jeden z programów rządowych pt. „Korpus wsparcia seniorów”. Tam wprowadzono możliwość zlecenia przez gminy pomocy osobom starszym, seniorom, ale na takiej zasadzie, że gminy mogą zlecić zadanie tylko firmie, która będzie świadczyła działania opieki, niesienia pomocy osobom starszym, ale jednocześnie sprzedającej urządzenia. Tylko w takim powiązaniu można zlecić takie zadanie, można też zlecić zadanie tylko opieki, ale wyłącznie w oparciu o urządzenia ewentualnie kupione w poprzednim roku.

Jest to bariera dla organizacji społecznych, bowiem organizacja społeczna, rzeczywista organizacja społeczna, działająca non profit, niosąca pomoc osobom starszym, nie prowadzi sprzedaży. Jest więc obligatoryjnie wykluczona z możliwości złożenia oferty, choć wielokrotnie taniej może takie zadanie zrealizować, a co za tym idzie, może wielokrotnie większą liczbę osób starszych objąć taką pomocą, takim działaniem.

Na dodatek – w naszej ocenie – Skarb Państwa drastycznie na tym traci. Dlaczego? Dlatego że firmy biznesowe, które świadczą usługę tzw. pseudoteleopieki, mając tego typu zapis, podbijają ceny urządzeń, dostarczają gminom chińskie gadżety za cenę wielokrotnie wyższą. Bowiem

takie same czy analogiczne urządzenia można kupić na stronach z elektroniką od Chińczyków za kilkanaście do dwudziestu paru dolarów, a oni sprzedają je po 400 zł czy 600 zł, co jest wielokrotnym przebicciem. Efekt mamy na dodatek taki, że już w tej chwili mamy pierwsze zgłoszenia od gmin do naszej organizacji. Gmina zwraca się z prośbą o podjęcie interwencji i pomoc, bowiem czuje się oszukana. Sprzedano jej gadzety, które nie działają. Z 80 urządzeń, zdaje się, 40 nie działa i gmina nie może wymóc na sprzedawcy honorowania reklamacji. Bo oni mówią, że to wina tego, że nie ma zasięgu, ale sprzedając gminie na dany teren te urządzenia, nie powiedziano, że nie będą miały zasięgu. Gminy czują się wprowadzone w błąd.

Wiąże się z tym jeszcze wykluczenie osób starszych, które mają na przykład telefon z przyciskiem SOS, a więc mają własne urządzenie. Nie trzeba by z pieniędzy publicznych wydawać na to urządzenie, tylko ponieść niewielkie koszty, jakie zaoferuje organizacja społeczna – ileś razy, często 10 razy, niższe od tych, które proponują takie firmy biznesowe. Pozwoliłoby to na objęcie kolejnych seniorów tym programem, bo nie trzeba byłoby wydawać pieniędzy na te chińskie gadzety czy inne urządzenia, a przeznaczyć je właśnie na niesienie opieki, bo ci ludzie mają własne urządzenia. To jest przykład takiej typowej bariery rugującej z tych działań organizacji społeczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Bardzo proszę, kto z państwa jeszcze w tej sprawie? Jeśli na razie nie było zgłoszeń, to uprzejmie proszę pana dyrektora. Bardzo proszę, może najpierw... A potem pan dyrektor.

Dyrektor Departamentu Prawa Gospodarczego i Analiz Ministerstwa Rozwoju i Technologii Grzegorz Płatek:

Dziękuję bardzo. Grzegorz Płatek, Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Chciałem powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy, trochę uzupełniającej to, o czym mówił pan dyrektor Kowalski, chociaż pewnie trochę bardziej będzie to uwaga generalna. Bo to, co powiedział pan prezes przed chwilą, co do takiej uwagi szczegółowej... Oczywiście zakładałem, że jest to jakiś problem w jednym konkretnym postępowaniu, który powoduje skutki, o których pan powiedział. Nie wiem, tak na gorąco, na ile jest to problem generalny, który da się rozwiązać z punktu widzenia interwencji jakichś instrumentów, które są bezpośrednio w naszym zasięgu. Oczywiście być może tak jest. Jeśli tak jest, że mamy jakieś powtarzające się problemy jednostkowe, które agregują się w pewien problem systemowy, to wtedy powinniśmy to wdrożyć czy to na poziomie ustawowym, czy na poziomie jakiegось, nie wiem, rekomendacji czy dokumentów strategicznych.

Chciałbym też zahaczyć trochę o dokument strategiczny, jakim jest „Polityka zakupowa państwa” – czteroletni dokument strategiczny, który wyznacza kierunki polityki państwa właśnie w tym obszarze. Już obecnie są w nim ujęte te kwestie, o których tu mówiliśmy wcześniej, czyli szeroko rozumiane zrównoważone zamówienia publiczne, których elementem są te, o których mówimy dzisiaj. Ten dokument już dzisiaj wskazuje, jak jest to istotne, wskazuje pewną praktykę czy celowość stosowania tych klauzul. Wydaje mi się, że w ogóle informacja o tym, że w połowie postępowań takie klauzule są stosowane i z roku na rok przyrost jest taki dość dynamiczny, powiedziałbym, to jest informacja optymistyczna. Bo jeśli mówimy o połowie rynku, mamy na uwadze wszystkie zamówienia publiczne w Polsce, a niektóre z nich z natury nie obejmują możliwości zastosowania klauzul społecznych, to – jak powiedziałem – połowa to jest bardzo dużo. Nie wiemy, gdzie jest sufit. Oczywiście trzeba dalej działać, żeby to popularyzować, żeby świadomość tych instrumentów była możliwie powszechna.

Podsumowując, chciałbym też powiedzieć o tym, że jeśli mielibyśmy podjąć pewne działania ogólne, od góry, czyli z punktu widzenia ustawy czy bardziej z punktu widzenia polityki zakupowej, to jesteśmy w trakcie prac nad nową „Polityką zakupową państwa”, właśnie trwają konsultacje publiczne tego dokumentu. On jest dostępny na stronach internetowych Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Ten dokument, przygotowany wspólnie przez ministerstwo i przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, być może właśnie będzie instrumentem pozwalającym pogłębić doświadczenia z poprzednich czterech lat stosowania polityki.

Konsultacje trwają do 8 grudnia. To jest trochę tak, że jeśli dostaniemy informacje o tym, że jest jakiś powtarzający się problem jednostkowy, to wtedy być może jesteśmy w stanie to przetworzyć na pewne wnioski ogólne. Jeśli nie, to będzie to problem jednostkowy, który występuje w jednym, w drugim postępowaniu. I tutaj nie wiem, czy z punktu widzenia ministerstwa

czy Urzędu Zamówień Publicznych mamy instrumenty. Istotne jest to, żebyśmy dostali takie sygnały, żebyśmy byli w stanie je przeanalizować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Myślę, że to ważna informacja dla sektora pozarządowego. Czyli do 8 grudnia można przysłać swoje uwagi na temat dokumentu „Polityka zakupowa państwa”.

Bardzo prosimy, jeszcze pan dyrektor.

Ale wcześniej, żeby odświeżyć sobie pamięć, pan dyrektor Andrzej Radniecki. Pamiętam, jak dziś, jak był pan na tym spotkaniu, kiedy rozmawialiśmy w kontekście podmiotów ekonomii społecznej. Czy one sygnalizują... Bo państwo niedawno mieliście jakieś wydarzenie. Chodzi o te, które ewentualnie biorą udział, bo część z nich ze względu na swój stan prawny spełnia kryteria udziału w korzystaniu z tych klauzul społecznych.

Czy one sygnalizują jakieś trudności? Byłbym wdzięczny. Może najpierw, jeśli można prosić pana dyrektora, to bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ekonomii Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Andrzej Radniecki:

Dzień dobry państwu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Widzę, że zawsze pod kierunkiem pani minister.

Dyrektor departamentu MRPiS Andrzej Radniecki:

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, rzeczywiście już drugi rok z rzędu zajęliśmy się kwestią klauzul społecznych w zamówieniach publicznych, które są szczególnie istotne z punktu widzenia sektora ekonomii społecznej, w szczególności przedsiębiorstw społecznych. Mówimy tu jednak o rodzaju podmiotów, które są firmami, które prowadzą działalność ekonomiczną, które zatrudniają pracowników, świadczą usługi i produkują towary.

Rzeczywiście pewne rozwiązania prawne istnieją i są dostępne w zamówieniach tzw. bagatelnych, czyli podprogowych, poniżej 130 tys. zł, i nie powodują obowiązków uruchamiania procedur przetargowych. Mamy przepisy ustawy o spółdzielniach socjalnych, można zastrzec zamówienie wyłącznie do spółdzielni socjalnych. Mamy przepisy dotyczące przedsiębiorstw społecznych z ustawy o ekonomii społecznej, czyli zastrzeżenia tylko i wyłącznie do przedsiębiorstw społecznych. Te instrumenty są coraz szerzej wykorzystywane, ale nadal – z naszego punktu widzenia – jeszcze niedostatecznie szeroko, chociaż też widzimy stopniowy postęp.

Myślę, że jako resort możemy pochwalić się, że stosujemy tego typu zastrzeżenia i chcielibyśmy taki przykład dawać, chociaż rozumiemy, że nie zawsze te rozwiązania są możliwe do zastosowania ze względu na charakter przedmiotu zamówienia. Musimy pamiętać też o tym, że z reguły sektor ekonomii społecznej, w szczególności przedsiębiorstwa społeczne, są to raczej mikro-, mali przedsiębiorcy, którzy w bardzo wielu przypadkach nie są w stanie dźwignąć tzw. dużych zamówień publicznych. Chociaż, i tutaj mamy tę drugą stronę medalu, dzięki zastosowaniu tych klauzul społecznych mogą być członkami wspólnej oferty składanej w takim postępowaniu czy też – na czym bardzo by nam zależało – móc być i troszkę mieć to zagwarantowane, żeby stać się też pewnego rodzaju podwykonawcą w takim zamówieniu.

Jest tu wiele do zrobienia. Uważamy, że i należy, i trzeba się tym zajmować. Robimy to, na ile to jest możliwe. Mamy zresztą współpracę z panią prezes Urzędu Zamówień Publicznych. Mamy też deklarację wspólnych przedsięwzięć w tym zakresie, być może nawet takich ogólnopolskich. Jesteśmy teraz w trakcie tych ustaleń. Pamiętamy też, że Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej przygotował pewne propozycje. Poważnie je traktujemy i w zasadzie finalizujemy pracę nad taką całościową propozycją, którą będziemy oczywiście konsultować z instytucjami, które mają w zakresie swoich obowiązków te kwestie, gdzieś nam się pokrywają.

Natomiast jeśli chodzi o te bariery, one są po dwóch, a może nawet po trzech stronach. To oczywiście jest kwestia tego, że cały czas potrzebujemy zapoznawać, głównie samorządy, bo to jest chyba największy zamawiający, czy też w ogóle organy administracji publicznej na poziomie samorządowym... Chodzi o to, by zachęcać, zapoznawać, przyuczać, popularyzować. Być może, i to są też często padające postulaty, troszkę zbyt skomplikowane są jeszcze te procedury. Może warto jednak usiąść i zastanowić się, czy jakichś uproszczeń nie jesteśmy w stanie przygotować.

Owszem, podobny problem dotyczy sektora ekonomii społecznej – to, o czym już troszkę powiedziałem. Jego charakterystyka jest też taka, że swoją skalą, rozmiarami tych przedsiębiorstw... Nie zawsze te podmioty są w stanie brać udział w takich procedurach i też nie zawsze potrafią. To jest z kolei rola, którą też my mamy do odegrania. Posługujemy się wsparciem regionalnych ośrodków polityki społecznej, które współpracują na poziomie regionalnym w kwestiach szeroko rozumianych spraw społecznych z samorządami czy to gminnymi, czy powiatowymi – bo tam również tego typu zamówienia się pojawiają i mogą pojawiać się szerzej – czy też z ośrodkami wsparcia ekonomii społecznej akredytowanymi przez nasze ministerstwo. Jest teraz ok. 60 takich ośrodków w kraju i jednym z obowiązków każdego z nich jest wspieranie podmiotów ekonomii społecznej, w szczególności przedsiębiorstw społecznych, w przygotowaniu się do ubiegania się o zamówienie w takich procedurach przetargowych, ale też pomoc w nawiązywaniu relacji z samorządami terytorialnymi.

Więc jest tutaj sporo do zrobienia, jest sporo potrzeb. Widzimy też pewne bariery, ale wydaje się, że raczej mamy zgodę co do kierunku, w którym powinniśmy zmierzać i co powinno zostać zrobione. Jak pan dyrektor powiedział, widzimy pewien postęp. Chociaż czy on nas satysfakcjonuje? Wydaje mi się, że jeszcze nie. Wiemy więc, w którym kierunku zmierzać.

Chyba tyle z mojej strony. Ale też jeszcze głos pani minister.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani minister, uprzejmie proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Baranowska:

W nawiązaniu do tego, co pan dyrektor powiedział, my jako resort wyszliśmy nie tylko do strony samorządowej. Chodziło też o zacieśnianie współpracy samorządu z organizacjami, podmiotami ekonomii społecznej. Takim przykładem jest „Premia społeczna” – do każdego województwa jeździliśmy z tym projektem.

Ten projekt realizowany jest przez Fundację Fundusz Współpracy – organizację, stowarzyszenie, które wygrało ten konkurs. Warunkiem otrzymania premii przez samorząd, a to jest premia do 500 tys. zł dla samorządu, jest to, że powierzy on wykonanie tego zadania podmiotowi ekonomii społecznej, czyli NGO-sowi, stowarzyszeniu, które takie usługi na terenie danej gminy, danego powiatu czy danego miasta będzie świadczyło. To jest taka fajna współpraca już od kilku lat, bo z tego, co wiem, to chyba trzeci rok w tej chwili „Premia społeczna” funkcjonuje. Sama byłam w takich miejscach, gdzie Fundacja Fundusz Współpracy podpisywała umowy, chciałam zobaczyć na własne oczy, jak to wygląda.

Niektóre samorzady już po raz kolejny sięgają po tę premię. Są z tego zadowolone i ta współpraca układa się dobrze. Oczywiście nie w każdych warunkach, bo wiadomo, są na przykład takie gminy, gdzie takich stowarzyszeń nie ma, takich NGO-sów nie ma, więc to jest utrudnione. Natomiast są takie stowarzyszenia, które funkcjonują na danym terenie i fajnie to ze sobą koreluje w taki sposób.

Tak że zaczynamy, edukujemy, rozmawiamy o tym, wspieramy, ale cały czas jest jeszcze długa droga przed nami, żeby to po prostu zrealizować.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Cieszy mnie fakt, że jest wola strony rządowej, są konkretne działania podejmowane przez Narodowy Instytut Wolności w postaci poradnika, jest otwartość zarządzających, czyli prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, ministerstwa. Myślę więc, że będziemy dla wspólnego funkcjonowania w dalszym ciągu to monitorować, ale też zgodnie z propozycją strony społecznej będziemy szukali pewnych uproszczeń.

Jeszcze pan dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu UZP Artur Kowalski:

Rozumiem, że miałbym się odnieść do przykładów pana prezesa?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Co pan uznaje za stosowne.

Dyrektor departamentu UZP Artur Kowalski:

Tylko krótko.

Rzeczywiście przykłady, które pan prezes wskazał, nie są szczytnymi przykładami. To są ewidentnie przykłady złej praktyki. Mogę tylko powiedzieć, że w takiej sytuacji należałoby się zastanowić, na ile te wymagania czy ten opis przedmiotu zamówienia był uzasadniony potrzebami zamawiającego. Z tego, co pan prezes mówił, raczej nie.

Narzędziem, którym dysponują wszyscy, nie tylko organizacje pozarządowe, jest odwołanie. Więc w takich przypadkach mamy środki ochrony prawnej – można wnieść odwołanie do Krajowej Izby Odwoławczej na nieproporcjonalne ustawienie warunków udziału w postępowaniu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Panie prezesie, króciutko proszę.

Prezes KSR SSR Jerzy Piókarz:

Panie dyrektorze, uważamy, że nie tędy droga. My po prostu sygnalizujemy, że taki problem jest. Nie chodzi o wojowanie, tylko o realizację społecznego interesu. Wiadomo, że przepisy mówią konkretnie: zamówienie publiczne i jakiegokolwiek program powinien realizować zadania pod kątem osiągnięcia – nie zacytuję dokładnie, ale generalnie – odpowiednich efektów gospodarczych i społecznych itd. Tutaj jest wbrew. A mówimy nie o 100 tys. zł, tylko mówimy o co najmniej 80 mln zł wydanych właśnie w ten sposób.

Tak że jest to sygnał do państwa jako do Urzędu Zamówień Publicznych. Nie wiem, to państwo jesteście urzędnikami, to państwo rządziecie w tej... My tylko możemy jako organizacja społeczna zasygnalizować, że jest taki problem. A jak do takiego problemu nie dopuścić czy wyrugować obecny, to już sprawa urzędu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu UZP Artur Kowalski:

Bardzo dziękuję.

Doskonale rozumiem. Natomiast musimy pamiętać, że jesteśmy urzędnikami, dbamy o całość systemu i rozwiązania systemowe. Natomiast zamówienia publiczne w Polsce charakteryzują się dużą decentralizacją, więc nie mamy wpływu na działania poszczególnych zamawiających.

Jeszcze może jedna rzecz, bo odszukałem statystyki i chciałbym dokonać drobnej korekty. Już doszliśmy prawie do 50%, ale to jednak byłoby trochę zbyt optymistyczne. Chociaż nie jest tak źle, dlatego że w zeszłym roku, jeśli chodzi o wartość zamówień uwzględniających kwestie społeczne, mówiliśmy o wartości na poziomie 35%, a w tym roku jest to już 40%. Więc przy zachowaniu tej dynamiki miejmy nadzieję, że w przyszłorocznym sprawozdaniu za 2025 r. te 50%, o których już mówiliśmy, stanie się ciałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Przy tej nowej polityce zakupowej jest szansa, że wejdziemy w 50%.

Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie? Jeśli nie, zamykam ten punkt.

Przechodzimy do punktu dotyczącego stypendiów.

Zgodnie z upoważnieniem ministra finansów uprzejmie proszę o informację panią naczelnik Iwonę Molendę-Detynę lub panią Katarzynę Dej, radcę w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów. Bardzo proszę.

Radca w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Katarzyna Dej:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, rzeczywiście minister finansów został upoważniony do przedstawienia informacji na temat podwyższenia limitu zwolnienia przedmiotowego w zakresie stypendiów. Może na wstępie od razu powiem, dlaczego jesteśmy przeciwni takiemu rozwiązaniu – wyjaśnię to na samym końcu. Natomiast co do zasady uważamy, że to rozwiązanie nie jest potrzebne.

Jeżeli chodzi o stypendia jako takie, stanowią one... Tak jak każdy inny przychód, są one przychodem w rozumieniu ustawy o PIT. Natomiast zdecydowana większość stypendiów mieści się w katalogu zwolnień przedmiotowych. Takich tytułów do zwolnień, jeśli chodzi o same

stypendia, mamy 12. Tylko w jednym przypadku występuje limit. Ten limit dotyczy stypendiów dla uczniów i studentów m.in. przyznawanych przez organizacje pozarządowe. Limit ten wynosi 3,8 tys. zł rocznie.

Trzeba byłoby może wyjaśnić różnicę pomiędzy kwotą wolną... Często są mylone te dwa pojęcia: kwota wolna i kwota zwolnienia przedmiotowego. Kwota wolna od podatku to jest takie potoczne rozumienie kwoty, do której nie płacą podatku osoby, które są opodatkowane skalą podatkową. Obecnie obowiązuje kwota wolna to 30 tys. zł. Natomiast zwolnienie przedmiotowe to jest określony enumeratywnie w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych tytuł różnych świadczeń, bardzo różnorodnych. Mamy już ok. 200 takich zwolnień w katalogu i m.in. – tak jak powiedziałam – 12 z nich dotyczy samych stypendiów.

Jeśli chodzi o to zwolnienie, rzeczywiście kwota wydaje się niewysoka. Bo to jest tylko 3,8 tys. zł, natomiast osoba, która otrzymuje takie stypendium, musiałaby w roku podatkowym uzyskać dochody w wysokości co najmniej 33,8 tys. zł, czyli w zasadzie powyżej tej kwoty, żeby w ogóle wystąpiła choćby złotówka podatku. Dlatego wydaje nam się, że po prostu nie jest uzasadnione podwyższanie tego limitu. Z danych Ministerstwa Finansów z rozliczenia za 2024 r. wynika, że 78% podatników, którzy otrzymali tego rodzaju stypendia, takie zwolnione, limitowane, mieści się w kwocie zwolnienia podatkowego, czyli te stypendia nie przekroczyły kwoty 3,8 tys. zł rocznie.

Natomiast trzeba pamiętać, że stypendia dotyczą osób młodych. Jeżeli te osoby na przykład pracują dodatkowo – chodzi o dochody z pracy czy dochody z umów-zleceń – to do 26. roku życia korzystają z tzw. ulgi dla młodych. Więc w ich przypadku dodatkowo jest jeszcze zwolnienie do 85 528 zł. To jest coś, co stoi, że tak powiem, obok dochodu do opodatkowania, tego nie bierze się pod uwagę przy ustalaniu podstawy obliczenia podatku.

Uważamy, że limit, który jest obecnie, jest wystarczający i nie widzimy uzasadnienia do jego podwyższenia.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Tak jak mówiłem, mamy przygotowane na wniosek pani przewodniczącej Katarzyny Ueberhan informacje z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji dotyczące podstaw prawnych stypendiów, rysu historycznego, katalogu podmiotów uprawnionych do finansowania, a także informację dotyczącą zasad opodatkowania, ale też rozwiązań prawnych, które w tym obszarze funkcjonują w niektórych wybranych krajach Unii Europejskiej – też państwo możecie skorzystać.

Co do 12 zwolnień – czy wśród nich są stypendia sportowe przyznawane przez samorządy, czyli samorząd województwa, powiaty itd., jeśli przekroczą tę kwotę 3,8 tys. zł? Czy ta kwota dotyczy tylko tych stypendiów, które są przyznawane przez organizacje pozarządowe?

Radca w departamencie MF Katarzyna Dej:

Nie, również przyznawanych przez jednostki samorządu terytorialnego. To są stypendia zarówno uzyskiwane od jednostek samorządu terytorialnego, jak i od organizacji pozarządowych w ramach tego limitu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

A właśnie, w ramach tego limitu.

Radca w departamencie MF Katarzyna Dej:

W ramach tego limitu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Rozumiem, stąd część samorządów podejmując uchwały, kalkuluje w ten sposób czy odbiorca...

Na przykład samorząd województwa wielkopolskiego ma stypendia dla tych, którzy uzyskali kwalifikacje na igrzyska olimpijskie i paraolimpijskie. Od chwili uzyskania do zakończenia otrzymują to stypendium. Proszę państwa, potem jak się podzieli przez 12, to ta kwota nie jest za duża. W związku z powyższym od części, jeśli łącznie... Zazwyczaj sportowcy, jak uzyskują kwalifikacje, to są osobami powyżej 26. roku życia. To jest po pierwsze. A po drugie, innym źródłem ich dochodu może być stypendium z Ministerstwa Sportu i Turystyki za wynik sportowy, który otrzymują itd. Dla wielu z nich jest to po prostu ważne uzupełnienie dochodów.

Jeśli chodzi o gminy i powiaty, to może mniej, bo jednak ta kwota wolna powoduje, że nie ma tak wysokich tych stypendiów. Czy w związku z tym dla tej innej grupy... To znaczy prawo

musi traktować wszystkich równo, to oczywista rzecz. Ale czy jednak nie występuje potrzeba zastanowienia się? Chyba że będzie rozwiązanie systemowe, które podniesie kwotę wolną od podatku, wtedy wiadomo, że dla wszystkich.

Bardzo proszę.

Radca w departamencie MF Katarzyna Dej:

Przepraszam najmocniej, jeszcze chciałabym tylko dodać, że jeżeli chodzi o studentów, którzy otrzymują stypendia, mogą to być też sportowe, bo czasami są to przecież studenci AWF czy innych uczelni, mogą oni otrzymywać stypendia właśnie od jednostek samorządu terytorialnego. Wówczas nie są one liczone w limicie. My ten przepis...

Powiedziałabym tak: w dwóch regulacjach znajdujących się w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych mieszczą się stypendia dla studentów otrzymywane od jednostek samorządu terytorialnego. Generalnie mieści się to w takim przepisie, który nie jest limitowany. Oczywiście przy okazji jakiejś zmiany ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych dostosujemy ten przepis, żeby nie budził wątpliwości, bo takie pytania nam się pojawiały. Ponieważ ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce daje podstawę prawną jednostkom samorządu terytorialnego, aby ustanawiały takie programy stypendialne dla studentów, uznaliśmy, że jak najbardziej mieści się to w zakresie stypendiów, o których mowa w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i one nie są limitowane. Uczniowskie są limitowane, studenckie – nie. Natomiast studenckie i uczniowskie otrzymywane od organizacji pozarządowych mieszczą się w tym limicie.

Naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Iwona Molenda-Detyna:

Może jeszcze tylko uzupełnię.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Uprzejmie proszę.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Iwona Molenda-Detyna:

Do protokołu może będzie ważne, że wypowiadała się pani Katarzyna Dej, radca, a teraz się wypowie Iwona Molenda-Detyna.

Chciałabym może uzupełnić – bo to też chyba ważna informacja – że na dzisiejsze spotkanie postarałyśmy się zebrać dane z ubiegłorocznych informacji, które płatnicy sporządzali podatnikom. Pani Katarzyna podała jedną z nich, właśnie dotyczącą tych 78% mieszczących się w kwocie zwolnionej. Teraz jeszcze chyba ważna informacja, że 9,5 tys. podatników otrzymało kwotę ponad kwotę zwolnioną i przeciętna kwota takiego świadczenia potencjalnie podlegającego opodatkowaniu to jest 3859 zł. Ale biorąc pod uwagę kwotę wolną od podatku, po prostu w tym przypadku podatek nie wystąpi. Tak że takie są realia. Myślę, że warto o nich wiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

To jeszcze dopytam na konkretnym przykładzie. Członek kadry narodowej, sportowiec otrzymuje od ministra sportu stypendium w wysokości 8 tys. zł miesięcznie, razy 12 to jest 96 tys. – to jest jego przychód. W związku z powyższym od jakiej kwoty, biorąc pod uwagę te rozwiązania, które są – zwolnienia, kwota wolna – płaci podatek?

Naczelnik wydziału w departamencie MF Iwona Molenda-Detyna:

Takie stypendium nie mieści się w zakresie żadnego zwolnienia przedmiotowego w ustawie. Zatem trzeba od kwoty odjąć 30 tys. i taka kwota...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Czyli na ogólnych zasadach?

Naczelnik wydziału w departamencie MF Iwona Molenda-Detyna:

Na ogólnych zasadach.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, kto z państwa miałby jakieś pytania? Bardzo proszę, pan prezes Jerzy Płókarz.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Miałbym tylko pytanie odnośnie do zwolnienia od podatku w zakresie stypendiów: Czy właściwe jest różnicowanie rozwiązania od stypendiów? Stypendia są specyficznym świadczeniem, mającym wspierać osobę uczącą się. Jeżeli takie wsparcie płynie z jednego źródła, jest zwolnione z podatku, a z drugiego na analogiczny cel i dla osoby znajdującej się w podobnej sytuacji już jest opodatkowane, to czy tu nie zachodzi przypadkiem problem nierównego traktowania tych osób przez prawo? Bo te osoby są w podobnej sytuacji.

Ale mam też drugi temat do poruszenia związany właśnie ze stypendiami, wykorzystując że mamy na sali przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Szanowni państwo, spotykamy się z takimi sytuacjami wśród społeczników, gdzie młodej osobie giną oboje rodzice, zostaje sama sierota, jest studentką i otrzymuje świadczenie, żeby przeżyć. Jest to wyjątkowo trudna sytuacja. Wyjątkowo dzielne dzieciaki radzą sobie w życiu, podejmują jeszcze studia, chcą się kształcić. Przysługiwałoby im stypendium, ale niestety nie dostaną, bo świadczenie wspierające odnośnie do utraty obojga rodziców przekracza limit, na przykład o 100 zł. Taki student czy studentka nie otrzymuje już stypendium.

Wydaje mi się, że problem jest ważki i należałoby się pilnie zastanowić nad zmianą reguł: albo podnieść troszeczkę ten próg zwolnienia, albo wykluczyć z limitu świadczenie dla sierot – bo to są osoby znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji – albo ostatecznie chociaż rozważyć złotówkę za złotówkę. Jeżeli świadczenie przekracza o 100 zł, to niech ta studentka dostanie stypendium o 100 zł mniejsze. Takie rozwiązania są stosowane.

Tak że apel gorący od naszej organizacji w imieniu tych młodych, naprawdę bardzo dzielnych ludzi, którzy są sierotami, żeby wziąć ich pod uwagę i spróbować ten problem jednak rozwiązać. Czasy są bardzo trudne, te dzieciaki mają naprawdę trudne życie i powinniśmy jako społeczeństwo je wspierać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Czy ktoś? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marta Kapusta:

Dzień dobry. Szanowni państwo, Marta Kapusta, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Departament Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich.

Rzeczywiście kwota minimalna będzie sukcesywnie ulegała podwyższeniu. Myślę, że w związku z tym będzie większa liczba studentów uprawnionych do stypendiów socjalnych. Ale chciałabym nadmienić, że uczelnie dysponują też funduszem zapomogowym, więc takim osobom, które są w trudnych sytuacjach – czy to po stracie rodzica, czy obojga rodziców – rektorzy udzielają zapomogi. Zapomoga finansowa nie jest uzależniona od żadnego progu finansowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Mam uprzejmą prośbę do pani naczelnik. Jeśli jest w państwa dyspozycji ten materiał o stypendiach, o tych ilościach itd., będę wdzięczny za przesłanie do sekretariatu Komisji.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Iwona Molenda-Detyna:

Tak, oczywiście. Już wielokrotnie to robiliśmy, tak że...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, w ten sposób wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia podkomisji.

W związku z tym, że w grudniu kolejnego posiedzeniu nie planujemy, chciałbym życzyć państwu radosnych rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia. Wszystkim tym, którzy są na służbie publicznej – satysfakcji z tej służby, a wolontariuszom ze strony społecznej – sił do dalszej pracy na rzecz swoich wspólnot. Dziękuję uprzejmie.

Zamykam posiedzenie.

Prezes KSR SSR Jerzy Piókarz:

Spółelnicy dziekują, bo u nas nie ma wolontariuszy, są spółelnicy. Dziekujemy. Również panu przewodniczącemu i wszystkim pozostałym z państwa życzymy radosnych, rodzinnych Świąt.

Ekspert ds. współpracy i rzecznictwa Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych Hubert Taładaj:

Młodzi spółelnicy też życzą wszystkiego, co najlepsze wszystkim obecnym.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Chciałbym podać jeszcze komunikat adresowany do strony społecznej, ale jeśli strona rządowa miałaby też jakiś pomysł, to uprzejmie proszę, jesteśmy otwarci. Uprzejmie proszę tradycyjnie o przesłanie do sekretariatu Komisji do 2 stycznia propozycji z państwa strony do planu pracy podkomisji. Dziekuję uprzejmie.

Zamykam posiedzenie.